

LEKCJA 103

Bóg, będąc Miłością, jest także szczęściem.

Szczęście jest atrybutem miłości. Nie może ono istnieć w oddzieleniu od niej ani też nie można go doświadczyć tam, gdzie nie ma miłości. Miłość nie ma granic, gdyż jest wszędzie. I dlatego radość również jest wszędzie. Jednakże umysł może temu zaprzeczyć, wierząc, że istnieją luki w miłości, w które może zakraść się grzech, niosąc ze sobą ból zamiast radości. To osobliwe przekonanie ogranicza szczęście, na nowo określając miłość jako ograniczoną i wprowadzając przeciwieństwo do czegoś, co nie ma przeciwieństwa i granic.

Lęk kojarzy się wtedy z miłością, a jego skutki stają się dziedzictwem umysłów, które sądzą, że to, co wytworzyły, jest rzeczywiste. Wyobrażenia te, w istocie pozbawione realności, świadczą o lęku przed Bogiem, gdyż zapomniano, że skoro jest On Miłością, musi być radością. Ten podstawowy błąd spróbujemy dzisiaj raz jeszcze sprowadzić do prawdy, by nauczyć siebie, że:

Bóg, będąc Miłością, jest także szczęściem.

Lękać się Go to bać się radości.

Dzisiejsze okresy praktyki rozpocznij od powyższego skojarzenia myślowego, które naprawia fałszywe przekonanie, że Bóg jest lękiem. Podkreśla ono również, że szczęście należy do ciebie z racji tego, czym On jest.

Pozwól dziś co godzina na dokonanie tej jednej poprawki w twym umyśle. Następnie powitaj z radością całe szczęście, jakie niesie to ze sobą, gdy prawda zastępuje lęk, a radość staje się tym, czego oczekujesz w miejsce bólu. A ponieważ Bóg jest Miłością, będzie ci to dane. W ciągu dnia często wzmacniaj to oczekiwanie i wygaszaj swe lęki tym oto życzliwym i całkowicie prawdziwym zapewnieniem:

Bóg, będąc Miłością, jest także szczęściem.

A ja szukam dziś właśnie szczęścia.

Nie może mi się nie udać, ponieważ szukam prawdy.